

Na czym będzie polegał zakaz handlu w niedzielę?

15 października 2017

Wiemy już dokładnie, co zawiera projekt ustawy o zakazie handlu w niedzielę. Komitet Inicjatywy Ustawodawczej, w którego skład wchodzi m.in. NSZZ „Solidarność”, chce zamkniętych sklepów w co drugą niedzielę, a także restrykcji dotyczących Wigilii i Wielkiej Soboty.

W przededniu Bożego Narodzenia oraz w Wielką Sobotę sklepy mają być otwarte tylko do czternastej, potem nawet stacje benzynowe ani apteki nie będą obsługiwać klientów. Co intrygujące, w projekcie zapisano również, że ma on dotyczyć także sklepów internetowych – niestety nie wiadomo, jak „Solidarność” zamierza to osiągnąć.

Poza tym projekt przewiduje handel tylko w drugą i czwartą niedzielę miesiąca, z wyjątkami w okolicach Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Wyjątek pomysłodawcy chcieliby uczynić także dla całego szeregu określonych placówek handlowych. Otwarte będą stacje paliw, kwaciarnie, apteki, sklepy z dewocjonaliami i pamiątkami, lokale na lotniskach i dworcach, w hotelach, szpitalach, placówkach kulturalnych i wypoczynkowych. „Solidarność” nie widzi również powodu, by nie pracować mieli kioskarze i ludzie sprzedający na okolicznościowych jarmarkach i bazarach (także odpustowych) oraz przy cmentarzach.

A kto wbrew zakazowi poleci pracownikowi handlować, ten może zapłacić grzywnę od tysiąca do 100 tys. złotych. Nowe zasady, jeśli zyskają uznanie posłów, miałyby wejść w życie już w przyszłym roku kalendarzowym.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu